

Ks. WOJCIECH BARTOSZEK

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Teologii

Sprawozdanie z sesji: „Teologia i duszpasterstwo sakramentu pokuty i pojednania” (Paryż, 27–29 stycznia 2010)

W dniach 27–29 stycznia 2010 r. na Instytucie Katolickim w Paryżu [dalej: ICP] miała miejsce sesja na temat „Teologia i duszpasterstwo sakramentu pokuty i pojednania”. Sesja ta odbyła się na Instytucie Liturgicznym [dalej: ISL] Wydziału Teologii i Nauk Religijnych [dalej: Theologicum] tejże uczelni i była adresowana zwłaszcza do studentów pierwszego cyklu ISL oraz do członków diecezjalnych grup liturgicznych. U podstaw zorganizowania tej sesji leżało podjęcie refleksji na temat pojednania w świecie współczesnym, jak i pragnienie głębszego przeanalizowania zagadnienia sakramentu pokuty i pojednania obecnie przeżywającego kryzys w Europie Zachodniej. Była to sesja interdyscyplinarna, bez żadnej postawionej tezy, ale podejmująca te zagadnienia pod kątem filozoficznym, teologicznym, pastoralnym i kanonicznym.

Całość sesji rozpoczął prof. Patrick Prétot OSB, dyrektor ISL, ukazując historię jej powstania, zaś pierwszą część obrad poświęconych zagadnieniu „Dobra nowina o przebaczeniu” poprowadził dziekan Theologicum, ks. prof. Philippe Bordeyne. Jako pierwszy wykład wygłosił filozof z Centre Sèvres, dr Paul Valadier SJ, znawca pism Fryderyka Nietzschego. W wykładzie zatytułowanym „Wymiar polityczny i społeczny przebaczenia” P. Valadier szukał odpowiedzi na pytania, czy możliwe jest pojednanie w sferze politycznej i czy dążenie takie jest słuszne? We wstępie zauważył, iż temat przebaczenia w filozofii pojawił się stosunkowo późno, bo w okresie po pierwszej wojnie, w skutek poszukiwania drogi pojednania politycznego między narodami. Wskazał kilka przykładów takiego pojednania w tym wymiarze. Były to gesty pojednania między poszczególnymi narodami, między Polską i Niemcami, Japonią i Koreą czy też między Francją a Niemcami. W dalszej części wystąpienia P. Valadier ukazał kilka poglądów na temat pojednania w tekstach filozofów pochodzenia żydowskiego. Pierwszą przywołaną filozofką była Hannah Arendt (1906–1975), Amerykanka pochodzenia niemieckiego, ukazująca związek między brakiem przebaczenia a systemami totalitarnymi. Arendt przypisywała decydującą rolę Jezusowi z Nazaretu w przełożeniu religijnego pojęcia przebaczenia w sferę świecką. Kolejni dwaj filozofowie przywołani przez profesora jezuickiego ukazywali różne trudności w możliwości dokonania pełnego przebaczenia między narodami. Pierwszym z nich był Vladimir Jankélévitch (1903–1985), którego rodzice zostali zamordowani w obozie koncentracyjnym. Według tego filozofa, istnieją zbrodnie niewybaczalne, do których należą wszelkie akty ludobójstwa. Jankélévitch pisał: „*le pardon est mort dans le camp de la mort*”. Trzecim filozofem przywoływanym przez autora wykładu był postmodernista francuski Jacques Derrida (1930–2004), który stawiał pytanie o możliwość przebaczenia między narodami w kolejnych pokoleniach, dokonanego przez osoby

niebędące bezpośrednio ofiarami aktów przemocy. Wobec przywołanych trudności w poszukiwaniu przebaczenia międzynarodowego P. Valadier wnioskował, iż nauczanie Jezusa dotyczyło serca człowieka, zaś polityka nie odwołuje się do tej sfery życia. Tak więc ostatecznie trudno mówić o pojednaniu w sferze politycznej. W polityce bliższym pojęciem jest sprawiedliwość.

Kolejny wykład zatytułowany „Odnów nas Boże”: nawrócenie w Starym Testamencie” wygłosiła s. dr Sophie Ramond. Temat nawrócenia w Starym Testamencie autorka, odwołując się do licznych cytatów biblijnych, omówiła według schematu trzech cnót teologicznych: wiary, nadziei i miłości. W Starym Testamencie pojęcie nawrócenia było związane z powrotem do Boga.

Ostatni wykład pierwszego dnia sesji zatytułowany: „Syn Człowieczy ma władzę odpuszczania grzechów”: wymiar nowo-testamentalny odpuszczenia grzechów” został wygłoszony przez ks. dr. Jean-François Baudoz, dziekana honorowego Theologicum. Punktem wyjścia dla autora przemówienia były słowa katechezy pierwotnego Kościoła przekazane przez św. Pawła: „Chrystus umarł za nasze grzechy” (1 Kor 15,3) oraz „zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna” (Rz 5,10). W kontekście tych słów J.-F. Baudoz, szukając odpowiedzi na pytanie, czy Jezus mógł przed swoją śmiercią odpuszczać grzechy, przeanalizował dwa późniejsze teksty obecne w Nowym Testamencie, opisujące wydarzenia abszolucji dokonane przez Jezusa. Pierwszym z nich był opis uzdrowienia paralytyka z Łk 5,17-26, drugim było odpuszczenie grzechów nierządnicy z Łk 7,36-50. Z pierwszego opisu autor wykładu dokonał szczegółowej egzegezy słów Jezusa: „człowieku odpuszczone są ci twoje grzechy. (...) Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów” (Łk 5,20), zaś z drugiego słowa: „odpuszczone są jej liczne grzechy” (Łk 7,47). J.-F. Baudoz doszedł do wniosku, iż odpuszczenie grzechów, które obecne było w pierwotnym Kościele, wypływało z przebaczenia danego przez Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, ale także było związane z okresem przedpaschalnym. Chrystus, który proklamował przyjście Królestwa Bożego, w wydarzeniach opisanych przez św. Łukasza „antycypował” tajemnicę paschalną, dlatego też według omawianego prelegenta posiadał już przed śmiercią władzę odpuszczania grzechów.

Obrady drugiego dnia sesji otwarte przez P. Prétot, w części porannej zatytułowanej „Celebrować pokutę i pojednanie”, poprowadziła s. dr S. Ramond. Sesja ta, przybliżająca pokutę i pojednanie w wymiarze historycznym i rytualnym, obejmowała trzy wystąpienia. Pierwszą prelegentką była dr Héléne Bricout z ICL, która zatytułowała swoje wystąpienie „Pokuta jako instytucja w służbie zbawienia. Nauczanie w historii”. Prelegentka ukazała nauczanie Kościoła na temat pokuty w kolejnych epokach chrześcijaństwa do wieku XX. Według niej w jednym czasie dominował obraz spowiednika-lekarza, w innym zaś bardziej przeważał obraz kapłana-sędziego. W starożytności chrześcijańskiej autorka wykładu zestawiała pokutę z duchowością chrzcielną. Z okresu wieków średnich przeanalizowała niektóre księgi penitencjarne: *Pénitentiel de Finnian*, *Pénitentiel de Bède*, *Pénitentiel de Burchard*, *Pénitentiel du Pseudo-Théodore*, *Liber poenitentialis d'Alain de Lille*, po czym ukazała teologię pokuty obowiązującą w tym czasie. Według niej zasadniczym tekstem tego okresu ukazującym wymiar duszpasterski sakramentu pokuty był kanon *Omnis utriusque sexus* Soboru Laterańskiego z 1215 r., który nakładał penitentom obowiązek spowiedzi przynajmniej raz w roku u swojego proboszcza. W tym czasie według prelegentki coraz wyraźniej zanikał obraz kapłana-lekarza, akcentowany zaś był wymiar sądowniczy posługi spowiedniczej. Kolejnym ważnym okresem dla ukazania teologii i praktyki spowiedzi świętej był czas Soboru Trydenckiego. Według H. Bricout w XVII w. miało miejsce załamanie się duszpasterstwa tego sakramentu, co miało poprowadzić do rygoryzmu. We wnioskach autorka wykładu podkreśliła, iż w historii

teologii i praktyki sakramentu pokuty można zauważyć pewne „napięcia” między skrajnymi pozycjami: między wezwaniem do świętości chrześcijańskiej, a realnym stanem grzesznika; między przekonaniem, iż jedynie Bóg przebacza grzechy, a przyjęciem pośrednictwa Kościoła w drodze przebaczenia; między akcentem położonym na miłosierdzie Boże, a podkreśleniem sprawiedliwości Boga; między przekonaniem, że przebaczenie otrzymuje się przez skruchę, a przeświadczeniem o konieczności pokuty w uzyskaniu darowania winy; między koniecznością pokuty tylko za ciężkie grzechy, a obowiązkiem corocznej spowiedzi.

Drugi wykład zatytułowany „Pojednanie w nauczaniu eklezjalnym: Rytuał pokuty i pojednania” wygłosiła dr Monique Brulin z ISL. W swoim wystąpieniu omówiła akcenty teologiczne Rytuału Rzymskiego *Ordo Paenitentiae* z 1973 r. We wstępie prelegentka odwołała się do historii spowiedzi we Francji w XX w. i zwróciła uwagę, iż w pierwszej połowie tego okresu praktyka tego sakramentu była o wiele częstsza i bardziej regularna, wynikała ona u penitentów z autentycznie przeżywanej skruchy i pogłębionego życia chrześcijańskiego, była także wyrazem pedagogii Kościoła prowadzącego wiernych do świętości. W latach pięćdziesiątych pojawiała się w Kościele we Francji praktyka wspólnotowych celebracji pokutnych akcentująca wymiar międzyludzki pojednania. Analizując drugą połowę XX w., autorka wykładu zauważyła obecny w tym okresie coraz większy rozłam między wezwaniem do częstej komunii świętej, a praktyką spowiedzi, która stała się z czasem u niektórych penitentów rutynowa, a jej przedmiotem było wyznanie tylko tzw. „*les péchés stéréotypés*”. W tym też czasie stawiano pytania o sens grzechów, o rolę kapłana oraz o sposób postu i zadośćuczynienia za grzechy. Po omówieniu sakramentu pokuty i pojednania w wymiarze historycznym w XX w., M. Brulin odniosła się do obecnie obowiązującego w Kościele we Francji rytuału *Célébrer la Pénitence et la Réconciliation* (Paris 1978. 1991). Wpierw zestawiała ten dokument z innymi posoborowymi dokumentami Kościoła traktującymi omawiane zagadnienie, szczególnie zaś do konstytucji apostolskiej Pawła VI *Paenitemini* z 1966 r. Prelegentka szeroko omówiła pierwszą część francuskiego rytuału zatytułowaną *Vivre et célébrer la réconciliation*, w której znajdują się akcenty teologiczne i pastoralne sprawowania pokuty i pojednania w Kościele.

W trzecim wystąpieniu sesji dopołudniowej została zaprezentowana książka pt. *Témoins de la miséricorde. Le ministère pastoral de la réconciliation* (Service National pour la pastoral liturgique et sacramentelle, Paris 2010) przez dr Monique Brulin, ks. Jacques’a Rideau, dyrektora Service National de la Pastorale Liturgique et Sacramentelle (SNPLS) oraz przez biskupa Tarbes i Lourdes Jacques’a Perrier, przewodniczącego Komisji Liturgicznej Episkopatu Francji. M. Brulin w swoim wystąpieniu przedstawiła historię powstania książki, ks. J. Rideau omówił poszczególne rozdziały prezentowanej publikacji, zaś bp J. Perrier ukazał sanktuarium maryjne w Lourdes jako miejsce szczególnej pokuty. Dopołudniowa sesja zakończyła się Mszą św. sprawowaną w kościele akademickim pod przewodnictwem abp. Auch Maurice Gardes. W homilii bp J. Perrier nawiązał do liturgicznego wspomnienia św. Tomasza z Akwinu, przypominając, iż współcześni teologowie są spadkobiercami wcześniejszych pokoleń chrześcijan.

Po południu odbyła się kolejna część sesji podejmująca aspekty kanoniczne pokuty. Obradom tym przewodniczył dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego ICP, ks. prof. Philippe Greiner, który w swoim wprowadzeniu zaznaczył, iż liturgia sakramentu pokuty i pojednania jako oficjalny kult Kościoła podlega prawu kanonicznemu. Pierwszy wykład w tej części sesji zatytułowany „Kościół i udzielanie pokuty: spojrzenie kanonisty”, wygłosił ks. Bruno Gonçalves, oficjał sądu międzydiecezjalnego Dijon, Nancy, Verdun i Saint-Dié. B. Gonçalves poruszył w swoim wystąpieniu dwa zagadnienia, odwołując się do kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego. W pierwszym, dotyczącym osoby spowiednika,

omówił szczegółowo dwa pierwsze kanony odnoszące się do szafarza sakramentu spowiedzi (KPK 965 i 966), a także kwestię jurysdykcji oraz reguły, które obowiązują spowiednika. Drugie zagadnienie dotyczyło praw i obowiązków penitenta.

W drugim wystąpieniu dr Philippe Toxé OP, dziekan honorowy Wydziału Prawa Kanonicznego, podjął zagadnienie dotyczące „Podejścia kanonicznego do niektórych kasusów sumienia”. W pierwszej części wykładu Ph. Toxé, ukazując kryteria osądu człowieka popełniającego grzech, odwołał się do reguł obowiązujących w teologii moralnej odnoszących się do odpowiedzialności, według których dany czyn, aby mógł być osądzony, powinien być aktem ludzkim, za który jest się odpowiedzialnym, biorąc także pod uwagę okoliczności, które mogą usunąć lub pomniejszyć tę odpowiedzialność. Następnie na podstawie KPK 980 i 987 autor wykładu przedstawił, kiedy szafarz sakramentu spowiedzi może udzielić rozgrzeszenia, przy czym odwołał się do dwóch przypadków opisanych przez KPK w kanonach: 977 i 982. W dalszej kolejności Ph. Toxé ukazał warunki dostępu wiernych trwających w grzechu ciężkim (KPK 915) do Eucharystii. Prelegent szczegółowo odniósł się do nauczania Kościoła dotyczącego sytuacji osób, które powtórnie zawarły związek małżeński lub osób *vivants maritalement* po rozwodzie małżeństwa ważnie zawartego. W tym przypadku przywołał nauczanie zawarte w adhortacji *Familiaris consortio*, 84, w KKK 1650 oraz w *Déclaration du conseil pontifical pour les textes législatifs zatytułowanej Les divorcés mariés et la communion eucharistique* (w: *La documentation catholique*, 2000, s. 715-716). W drugiej części wykładu autor ukazał kilka istotnych zasad dotyczących kar i przestępstw kościelnych. Na początku przywołał nauczanie KPK na temat sankcji kanonicznych, dotyczących rozróżnienia dwóch głównych rodzajów kar kościelnych: *médicinales* oraz *expiatoires*, określonych w łacińskim prawie kanonicznym jako *latae i ferendae sententiae*. Podkreślił istnienie pewnych grzechów ciężkich będących również przestępstwami. Szczegółowo omówił kanony KPK 1321-1325. W trzeciej części wykładu dziekan honorowy Wydziału Prawa Kanonicznego omówił zagadnienie dotyczące tego, kiedy spowiednik posiada władzę rozgrzeszenia od cenzur. W tym celu omówił KPK 1347, władzę *ex jure, ex officio* oraz władzę delegowaną, a następnie przeanalizował KPK 1357.

Na zakończenie popołudniowej sesji postawiono kilka pytań kanonistom. Jedno z nich dotyczyło kwestii rozgrzeszenia ogólnego. W odpowiedzi na to pytanie B. Gonçalves przywołał nauczanie Kościoła z KPK 961 oraz Jana Pawła II z listu apostołskiego *Misericordia Dei* (2002). Przypomniał również, iż Konferencja Episkopatu Francji zabroniła sprawowania sakramentu pokuty i pojednania z rozgrzeszeniem ogólnym, za wyjątkiem sytuacji niebezpieczeństwa śmierci. Inne pytanie dotyczyło problemu pedofilii oraz relacji między wymaganiami od spowiednika zachowania tajemnicy spowiedzi świętej, a warunkami postawionymi przez prawo świeckie. W odpowiedzi Ph. Toxé przypomniał, iż obowiązek zachowania tajemnicy sakramentu pokuty i pojednania jest bezwzględny i spowiednik nie może przekazać władzy cywilnej informacji ze spowiedzi, niemniej powinien wymagać od penitenta w ramach zadośćuczynienia właściwej formy naprawienia wyrządzonego zła.

W kolejnym dniu sesji został poruszony „Wymiar teologiczny posługi kościelnej” sakramentu pokuty. Jako pierwszy zabrał głos prof. Jean-Louis Souletie FMT z Theologikum ICP, znawca pism Jürgena Moltmanna oraz nowy dyrektor ISL. We wprowadzeniu do swojego wystąpienia zatytułowanego „Sakrament pokuty i pojednania jako sakrament Zmartwychwstania Chrystusa” autor wykładu, odwołując się do słów Tertuliana, zaznaczył, iż w starożytności chrześcijańskiej pojednanie grzesznika dokonywało się nie tylko z Bogiem, ale także z całą wspólnotą Kościoła, a pokuta nie miała wymiaru prywatnego, ale była publiczna. J.-L. Souletie w swoim wystąpieniu rozwinął dwa główne tematy:

pierwszy dotyczący misterium paschalnego rozumianego jako pojednanie oraz drugi ukazujący akcenty teologiczne pojednania obecne w adhortacji posynodalnej *Reconciliatio et Paenitentia* [dalej: ReP]. W pierwszej części swojego wystąpienia prelegent zauważył, iż doktryna Kościoła o pojednaniu związana jest z nauczaniem obecnym w Piśmie Świętym, szczególnie zaś z teologią krzyża u św. Pawła. Nauczanie o pojednaniu u św. Pawła ma swoje źródło w misterium paschalnym Chrystusa, które zapoczątkowało Nowe Stworzenie. W nawiązaniu do słów autora Drugiego Listu do Koryntian (2 Kor 5) J.-L. Souletie zwrócił uwagę, iż pojednanie pochodzi od Boga, który przez Chrystusa pojednał nas ze sobą i jest ono całkowicie darmowe. Zaś przywołując tekst z Ef 2,16, ukazał wymiar braterski pojednania. Dalej w odniesieniu do fragmentu z Kol 1,19-20 J.-L. Souletie omówił wymiar kosmiczny pojednania obecny w teologii Pawłowej. Oprócz nauczania obecnego w pismach Pawłowych prelegent przywołał słowa samego Chrystusa o pojednaniu, zawarte między innymi we fragmencie Mt 5,21-26 oraz w Modlitwie Pańskiej. W zakończeniu pierwszej części swojego przemówienia J.-L. Souletie odniósł się do hasła encyklopedycznego ze *Słownika teologicznego (Dictionnaire de la Théologie chrétienne, Paris 1998, s. 128-133)*, w którym przywołane jest nauczanie o pojednaniu teologa protestanckiego Karla Bartha. W drugiej części swojego przemówienia prelegent, omawiając akcenty teologiczne adhortacji apostołskiej ReP, zauważył, iż pojednanie jest „*Mystère central dans l'Eglise*”. Kościół staje się sakramentem pojednania (por. *Lumen Gentium* 1), to znaczy znakiem i narzędziem pojednania (por. ReP 11). Chrystus pragnie nadal działać w znaku pojednania przez Kościół (por. ReP 8). Kościół dokonuje tego dzieła, gdy słucha Słowa Bożego, modli się i sprawuje sakramenty, szczególnie sakrament pojednania (por. ReP 8.17). Niezwykle istotnym fragmentem nauczania ReP, według J.-L. Souletie, jest tekst, w którym Ojciec Święty, odwołując się do Listu św. Pawła do Efezjan (2,14-16), pisał, iż słowa te są „potwierdzeniem nowej powszechności duchowej, zamierzonej przez Boga i dokonanej przez Niego poprzez ofiarę Jego Syna, Słowa Wcielonego, bez ograniczeń i jakichkolwiek wyjątków, dla wszystkich, którzy się nawracają i wierzą w Chrystusa” (ReP 10). Odwołując się zaś do kolejnych tekstów z adhortacji: ReP 15 i 16, autor wykładu przywołał nauczanie Kościoła o grzechu osobistym i społecznym. Dalej mówił, iż Kościół jest wezwany do dialogu pojednania, a istotnym wymiarem tego pojednania jest dialog ze światem. Jest to dialog zbawczy, który ma swoje korzenie w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego. Następnie prelegent szczegółowo odniósł się do trzeciej części adhortacji ReP, w której Ojciec Święty omówił duszpasterstwo sakramentu pokuty i pojednania. Z tej „klasycznej doktryny”, jak to sformułował J.-L. Souletie, mającej swoje źródło w Tradycji Kościoła, przywołał między innymi cytat o władzy odpuszczania grzechów danej apostołom przez samego Chrystusa (ReP 29). Ponadto przypomniał, iż szafarz sakramentu pokuty i pojednania jest pasterzem, lekarzem, mistrzem i sędzią. W dalszej kolejności zostały przywołane kolejne cytaty z adhortacji, pierwszy, odwołujący się do nauczania Soborów Trydenckiego oraz Watykańskiego II – ReP 30, oraz drugi – ReP 31. Przywołując zaś nauczanie św. Tomasza z Akwinu, autor wykładu przypomniał, iż integralnymi częściami sakramentu są: wyznanie grzechów, skrucha oraz zadośćuczynienie, a „zasadniczym aktem pokuty ze strony penitenta jest *la contrition*” (ReP 31). W zakończeniu J.-L. Souletie zauważył, iż misterium pojednania w Kościele ma charakter misyjny.

Drugim prelegentem trzeciego dnia sesji był ks. prof. Henri-Jérôme Gagey, dziekan honorowy Theologicum, dyrektor serii wydawniczej Theologia (Bayard presse) oraz współdyrektor serii: *Théologie à l'université*. Temat jego wystąpienia brzmiał: „*Culpabilité et peccabilité*”. Na początku referatu wyjaśnił pojęcia obecne w temacie. Pierwsze z nich: *la culpabilité*, oznacza stan osoby, która zgrzeszyła, stan osoby będącej odpowiedzialnej przed Bogiem za popełnione zło; drugi termin: *la peccabilité*, określa grzeszność człowieka,

czyli stan osoby, która jest zdolna popełnić grzech. *La culpabilité* związane jest z innymi pojęciami: *la réparation*, *la satisfaction* i *la pénitence*. Autor wykładu omówił zagadnienie *la déculpabilisation généralisé*, które wiąże się we Francji z *la stratégie pastorale de la déculpabilisation* oraz z rozpowszechnieniem obrazu Chrystusa, który nie sądzi, i który jest „w pełni Przebaczaniem”. Wiąże się ponadto z filozofią humanizmu postchrześcijańskiego, która mocno wpłynęła na przepowiadanie chrześcijańskie. Według niej grzechy oraz winy nie istnieją, z drugiej zaś strony proponuje człowiekowi pomoc psychologiczną. W dalszej części wykładu H.-J. Gagey ukazał dwa obrazy ewangeliczne kuszenia Chrystusa oraz Jego śmierci na krzyżu, które odniósł do współczesności (zagadnienia poruszone podczas wykładu omówione są w pozycji przywoływanego autora: *La vérité s'accomplit*, Bayard Theologia 2009).

Kolejnym etapem obrad była praca w dziewięciu grupach. W jednej z grup, liczącej dwanaście osób, zostało podjętych kilka istotnych tematów. Między innymi zastanawiano się nad tym, jaka powinna być relacja Kościoła do społeczeństwa będącego pod wpływem humanizmu postchrześcijańskiego oraz jaki jest „złoty środek” między dwoma skrajnymi pozycjami w teologii związanymi z laksyzmem i rygoryzmem. Uczestnicy wspomnianych grup przygotowali pytania skierowane po przerwie do członków komisji teologicznej, w skład której wchodził: ks. prof. J.-L. Souletie, ks. Philippe Barras z ISL, ks. kanonik Norbert Hennique oraz ks. Gilles Drouin. Na forum ogólnym wyżej wspomnianymi kapłani odpowiadali między innymi na następujące pytania: jaka jest różnica między *la réparation* a *la satisfaction*; jakie formy powinna przyjąć *la réparation*; jaka jest relacja między spowiedzią sakramentalną a spowiedzią powszechną na Mszy św. oraz między pielgrzymką a odpustem; co robić, jeśli pomimo zakazu spowiedzi z rozgrzeszeniem generalnym, nadal mają miejsca takie praktyki; czy nie spsychologizowano sakramentu spowiedzi świętej; jaka powinna być formacja kapłanów w odniesieniu do tego sakramentu? Ponadto podkreślono wartość tzw. dnia przebaczenia, podczas którego w wielu parafiach francuskich ma miejsce przeżycie sakramentu spowiedzi w wymiarze zarówno osobistym, jak i wspólnotowym. Zwrócono także uwagę, że omawiany kryzys praktyki sakramentu spowiedzi dotyka zasadniczo Europy Zachodniej, inaczej jest, jak to podkreślił G. Drouin, podczas Świątowych Dni Młodzieży czy też w krajach afrykańskich.

Ostatnie wystąpienie zatytułowane „Zmiłuj się nade mną Boże w łaskawości swojej, zgładź nieprawość moją”: Modlitwa i pokuta” poprowadził prof. P. Prétot. We wstępie prelegent zauważył, iż sytuacja egzystencjalna człowieka grzesznego jest obecnie, podobnie jak była w przeszłości, „kluczem do otwarcia sztuki modlitwy”. W swoim wystąpieniu P. Prétot poruszył zagadnienie miejsca modlitwy we francuskim rytuale *Célébrer la Pénitence et la Réconciliation*. Według niego, to właśnie modlitwa pokutnicza stanowi integralną część tekstów liturgicznych tego rytuału, zaś obrzęd pojednania większej ilości penitentów wraz z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem jest uprzywilejowany w tej księdze. Zaproponował więc podczas swojego wystąpienia drogę poszukiwania modlitwy w przebiegu wyżej wspomnianej liturgii. Obrzęd pojednania penitentów wraz z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem posiada następujące etapy we francuskim rytuale: wstęp, Liturgia Słowa, *la confession* oraz dziękczynienie i zakończenie. Z pierwszego etapu składającego się z: pozdrowienia, modlitwy wstępnej oraz modlitwy dialogowej, P. Prétot wydobyl wyrażenie „*touche mon cœur*” mające źródło w duchowości monastycznej. Następnie omówił zagadnienia: *la componction* w historii tradycji monastycznej oraz teologii i duchowości wyrażenia „*la tristesse selon Dieu*”. Zauważył, iż mnich był człowiekiem, który opłakiwał grzechy popełnione przez siebie, jak i innych. Na tej duchowej drodze będącej dla mnicha uwewnętrznieniem łaski chrzcielnej, jego serce przekształcało się z „serca kamiennego” w „serce z ciała”. Dzięki Duchowi Świętemu

jego dusza oczyszczała się i stawała się coraz bardziej „spontaniczna”, w której działała miłość Boża odrzucająca lęk. W dalszej części wykładu prelegent omówił zagadnienie obecności modlitwy w Liturgii Słowa. Według niego samo Słowo Boże jest już formą modlitwy. Szczegółowo przeanalizował trzy schematy Liturgii Słowa obecne we francuskim rytuale. Omawiając niektóre zaś z czytań, podkreślił szczególne znaczenie walki duchowej opisane przez św. Pawła w Ef 6,16-18. Ponadto przywołał nr 20 wprowadzenia do rytuału francuskiego (w polskich *Obrzędach Pokuty* nr 8), w którym jest mowa, iż Kościół „nie tylko wzywa do pokuty przez głoszenie słowa Bożego, lecz także wstawia się za grzeszników”. W kolejnym etapie swojego przedłożenia P. Prétot omówił trzecią część obrzędu zatytułowaną we francuskim rytuale „*Confesser l’amour de Dieu en même temps que notre péché*” zawierającą trzy istotne momenty: pierwszy – homilię lub dzielenie się Słowem Bożym w małych grupach, drugi – modlitwę wspólnotową wyznania oraz trzeci – rachunek sumienia. Ta część obrzędów wprowadza w *la confession et absolution individuelles*. Według P. Prétot słowa rozgrzeszenia zawierają dwie części. Jedna z nich, deklaratywna: „*au nom du Père et du Fils et du Saint-Esprit, je vous pardonne tous vos péchés*”, poprzedzona jest wezwaniem będącym modlitwą wstawienniczą Kościoła. Ostatnim etapem obrzędów pojednania większej ilości penitentów wraz z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem jest dziękczynienie. W ramach dziękczynienia, będącego drogą nawróconego grzesznika, rytuał francuski proponuje znak nawrócenia, którym może być gest przekazania pokoju.

Całe sympozjum zostało zakończone wspólną modlitwą, zaś prelegent ostatniego wykładu, będący równocześnie organizatorem całej sesji, wyraził pragnienie przełożenia treści obrad na praktykę życia pastoralnego, czego szczególnym wyrazem może być parafialny dzień pokuty związany z obrzędem pojednania większej ilości penitentów wraz z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem. Wydaje się, iż ta konkretna propozycja pastoralna, realizowana z powodzeniem w wielu francuskich parafiach, może mieć również zastosowanie w Kościele w Polsce, szczególnie w okresie przed świętami, co pogłębiłoby wymiar indywidualny, jak i wspólnotowy sakramentu spowiedzi oraz pomogło w odpowiednim „rozładowniu” dużej liczby wiernych pragnących wypowiadać się przed świętami.

BEATA URBANEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z Wiosennych Dni Biblijnych „Od Melchizedeka do Jezusa–Arcykapłana. Biblia o kapłaństwie”

(Lublin, 24–25 marca 2010)

Od 19 czerwca 2009 do 11 czerwca 2010 trwał w Kościele powszechnym Rok Kapłański, ogłoszony przez papieża Benedykta XVI. Tematem owego Roku były słowa: „Wierność Chrystusa, wierność kapłana”. Jednym z elementów przeżywania tego czasu były sympozja dotyczące tematyki kapłaństwa. Podjęli ją także lubelscy bibliści w ramach dorocznej konferencji. Wiosenne Dni Biblijne 2010 odbywały się w auli Stefana kard. Wyszyńskiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W środę 24 marca o godz. 9.00 zebrane osoby powitał dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych KUL i jednocześnie przewodniczący Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Określił on sympozjum jako czas bycia razem profesorów i studentów w imię głębszego poznawania prawdy; prawdy, jaką jest Jezus Chrystus, Arcykapłan nowego przymierza. Sympozjum to dedykowane zostało dwóm profesorom INB: ks. prof. dr hab. Antoniemu Paciorkowi i ks. prof. dr hab. Antoniemu Troninie z okazji 65. rocznicy urodzin. Jubilatom wręczono kwiaty. Już na wstępie tych Dni Biblijnych ks. Witczyk zapowiedział Międzynarodową Konferencję Biblijną (21–22 października 2010). Jej tematem będzie „Biblia a moralność”, a szczególnymi gośćmi ks. kard. William Levada, Prefekt Kongregacji Doktryny Wiary, i prof. Klemens Stock z Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie.

Następnie zabrał głos ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski, Prodziekan Wydziału Teologii KUL. Zauważył on ciągłą potrzebę refleksji nad kapłaństwem w oparciu o źródło wiary, jakim jest Pismo święte. Wyraził nadzieję, że czas sympozjum wypełnią nie tylko specjalistyczne refleksje, lecz także wielkopostne zamyślenie, które stanowić będzie bezcenne przygotowanie do Wielkiego Czwartku.

Porannej śródowej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Pierwszy referat nosił tytuł „Geneza kapłaństwa biblijnego na tle religii Bliskiego Wschodu”, a wygłosił go ks. prof. dr hab. Antoni Tronina (KUL, Lublin). Prelegent stwierdził, że kapłaństwo zakorzenione jest głęboko w kulturze wschodniej. Pismo święte ukazuje ewolucję tej instytucji, ale też ją idealizuje. Np. jej założycielem miałby być Aaron już w czasach wyjścia z Egiptu, a dane archeologii temu zaprzeczają. Geneza biblijnego kapłaństwa jest skomplikowana i bardzo trudna do odtworzenia. Teksty biblijne napisane zostały w czasach późniejszych i mają cel apologetyczny. Rekonstrukcja jest możliwa jedynie z wielką ostrożnością i z uwzględnieniem danych historii porównawczej religii. Trzeba jednak pamiętać, że podobieństwa nie świadczą o zależności. Ks. Tronina omówił bliżej relacje z kapłaństwem egipskim i mezopotamskim oraz zwyczajami Arabów i Fenicjan.

Drugi wykład zaprezentowany został przez ks. dr hab. Dariusza Dziadosza (KUL, Lublin). Jego przedmiotem było „Kapłaństwo w Izraelu w epoce monarchii”. Zakres badań wyznaczał wybór jako źródła dzieła deuteronomistycznego (Pwt i Joz - Krl). Prelegent zauważył mało

istotną rolę kapłanów w tychże księgach: nie ma w Pwt wzmianki o najwyższym kapłanie i niejasne jest rozróżnienie między kapłanami a lewitami. Historia deuteronomistyczna wyróżnia Jozuego czy też proroków, którzy mają autorytet i wpływ na władców. Wielkie znaczenie polityczne, społeczne i militarne, a także religijne miał król – jako fundator narodowego sanktuarium i osoba dbająca o czystość kultu. Natomiast kapłani są podporządkowani królowi.

„Biblijne podstawy kapłaństwa hierarchicznego” to zagadnienie, jakie podjął ks. dr hab. Stefan Szymik MSF (KUL, Lublin). Swoje wystąpienie podzielił referent na cztery części: 1. jedyne kapłaństwo Jezusa Chrystusa, 2. powołanie i ustanowienie apostołów, 3. Ostatnia Wieczerza i 4. okres powielkanocny (Dz i listy Pawła). Ks. Szymik zauważył, że w kwestii kapłaństwa w ST i NT ma zastosowanie zasada nieciągłości w ciągłości. O ile bowiem kapłaństwo ST było dziedziczne, to kapłaństwo Jezusa jest nową formą kapłaństwa. Nową świątynią zaś jest Jego ciało. Kapłaństwo Chrystusa objawia się przez słowo i czyn – zwiastowanie nowej rzeczywistości, szczególnie w świadomości ofiarnej i ekspiacyjnej śmierci. Początki kapłaństwa hierarchicznego sięgają powołania uczniów.

Południowej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Antoni Tronina. Na początku wystąpił ks. dr hab. Wojciech Pikor (KUL, Lublin), który wygłosił wykład pt. „Ezechiel «dźwigający winę» ludu (Ez 4,4-8) – posługa proroka czy kapłana?”. Prelegent zauważył, iż Ezechiel wyróżnia się wśród proroków tym, że wyraźnie odwołuje się w swej misji do tradycji kapłańskiej. W wieku 30 lat Ezechiel zamiast być wprowadzony w czynności kapłańskie, zostaje powołany na proroka. W jego życiu istnieje napięcie między instytucją kapłana i charyzmatycznego proroka. Obecny w badanym fragmencie księgi zwrot „nosić winę” jest w Biblii hebrajskiej typowy dla kontekstu kapłańskiego. Jednak „dźwiganie winy” wykonane jest przez Ezechiela w kontekście prorockiego oskarżenia; pojednanie z Bogiem nie dokonuje się poprzez ten rytuał, lecz przez nawrócenie. Prorok staje się znakiem miłosiernej obecności Boga pośród ludu. Zwiastuje także nowy model ofiary ekspiacyjnej, rozwinięty w Iz 53, gdzie sługa Pański odbudowuje relację narodu z Bogiem. Ezechiel kładzie nacisk na nauczanie jako zadanie kapłana. Odpowiedź na pytanie postawione w tytule referatu brzmi: prorok poszukujący nowego modelu kapłaństwa. Kapłan musi się identyfikować z grzesznym ludem i objawiać Bożą obecność.

Drugie przedłożenie tej sesji pt. „Syrach – obrońca prawowitego arcykapłana” zaprezentował ks. dr Andrzej Piwowar (KUL, Lublin). Na wstępie wykładowca odnotował, że wystąpienia pojęcia „kapłan” na kartach ksiąg dydaktycznych są nieliczne. Stąd zadziwiające może być, iż Syrach w pochwałę ojców o wiele więcej miejsca poświęcił Aaronowi niż Mojżeszowi. Najobszerniejszy fragment dotyczy arcykapłana Szymona, syna Oniasza, którego większość egzegetów uważa za Szymona II (219–196 r. przed Chr.). Po obszernym przedstawieniu kontekstu historycznego księgi, ks. Piwowar przeszedł do tekstu Syr 50,1-21. Składa się on z trzech części: w ww. 1-4 mowa jest o pracach budowlanych, ww. 5-10 stanowią opis wyglądu arcykapłana, ww. 11-21 to opis ceremonii liturgicznych sprawowanych przez Szymona. Nie ma jednak w tekście odniesień do walki o urząd arcykapłana. Znajdują się one w perykopie dotyczącej Aarona i Pinchasa – chodzi o wieczne przymierze i Boży wybór (45,7.15). Zadaniem Aarona jest głównie kult, ale także nauczanie Prawa i władza świecka, stąd walka o nią. Natomiast sam Szymon ukazany został jako władca zatroskany o dobro ludzi. We fragmencie dotyczącym celebracji liturgicznych przedstawiony został jako wcielenie boskiej mądrości oraz osoba ukazująca chwałę Boga w świecie.

Ks. prof. dr hab. Waldemar Rakocy przewodniczył trzeciej tego dnia sesji. Objęła ona trzy wystąpienia. Najpierw wykład pt. „Modlitwa Jezusa arcykapłana (J 17,1-26)” przedstawił ks. prof. dr hab. Henryk Witezyk (KUL, Lublin). W swej prezentacji prelegent przedstawił przede wszystkim dwie kwestie: 1. W jakiej roli objawił się Jezus w J 17? Czy jest to prześladowany nauczyciel, który żegna się ze swymi uczniami, czy kapłan, który pragnie swej śmierci

nadać sens ofiary? 2. O co modli się Jezus? W J 17 Chrystus widzi Boga jako metę, do której zmierza, głównym zaś celem Jezusa jest przekazanie życia wiecznego. Zjednoczenie nie polega na budowaniu mostu, ale na wprowadzeniu tego, co ludzkie w świat boski. Podstawowy nurt tej modlitwy dotyczy chwały. Jezus modli się, by Jego śmierć nie była unicestwieniem, lecz zjednoczeniem z Bogiem, prosi o wejście swojego człowieczeństwa do chwały. Ta śmierć – uważa ks. Witczyk – w pełni zasługuje na miano śmierci ekspiacyjnej i reparacyjnej, a Chrystus wypowiadający tę modlitwę jest kapłanem, choć brak takiego określenia w tekście.

Drugi referat w tej sesji wygłoszony został przez ks. prof. dr. hab. Ryszarda Rubinkiewicza SDB (KUL, Lublin) na temat „Figura niegodnego kapłana w żydowskiej literaturze okresu hellenistycznego”. Prelegent przypomniał sytuację Żydów po powrocie z wygnania w okresie perskim i hellenistycznym. Za Antiocha IV, który pragnął ujednoczenia imperium, miało miejsce prześladowanie religijne wyznawców mozaizmu. Wtedy pojawił się kapłan niegodziwy – Jazon, o czym informuje 2 Mch. Z kolei w pismach qumrańskich niegodziwy kapłan pojawia się najczęściej w peszerze do Habakuka, jako przeciwnik Mistrza Sprawiedliwości, który miał nadzieję zostać arcykapłanem, a stał się założycielem esseńczyków. Identyfikacja owego złego kapłana pozostaje w sferze hipotez.

„Lewi jako idealny kapłan w aramejskich Wizjach Lewiego” to tytuł ostatniego tego dnia wykładu, który przedstawił ks. dr Henryk Drawnel SDB (KUL, Lublin). Wizje Lewiego są apokryfem ST, powstałym w III lub u schyłku IV w. przed Chr. Tekst znaleziono w Qumran. Jest to pseudoepigraficzna biografia kapłana, napisana w środowisku żydowskich kapłanów związanych z kulturą babilońską. Lewi, w ST niebędący kapłanem, w apokryfie został przedstawiony jako wzór dla tego stanu. Wpierw jest on pobożnym kandydatem do kapłaństwa, konsekrowanym przez Jakuba. Jest również apokaliptycznym wizjonerem, który dociera do nieba. Jego kapłaństwo – poprzez nawiązanie do postaci Melchizedeka – ma rysy królewskie. Jednocześnie Lewi jest zaprezentowany jako student liturgii i metrologii kapłańskiej, a także nauczyciel własnych dzieci.

Czwartkowe obrady rozpoczęła Msza święta, która została odprawiona w kościele akademickim pod przewodnictwem bp. Mieczysława Cisły. W homilii ks. bp nawiązał zarówno do obchodzonej tego dnia uroczystości Zwiastowania Pańskiego, jak i do tematyki sympozjum. Stwierdził, że kapłan jest ofiarnikiem, który w swej posłudze powinien solidaryzować się z prześladowanymi.

Pierwszej tego dnia sesji przewodniczył ks. dr hab. Wojciech Pikor. Rozpoczął ją ks. prof. dr hab. Antoni Paciorek (KUL, Lublin) referatem „Wola Boga i radość pasterza. Interpretacja przypowieści o zagubionej owcy (Q 13,4-7; Mt 18,12-14; Łk 15,3-10)”. Prelegent rozpoczął od uwag ogólnych: podania definicji przypowieści i etapów interpretacji. Przypowieść to krótki wymyślony tekst narracyjny, który poprzez zawarte sygnały pozwala oprócz znaczenia dosłownego zobaczyć głębsze i zobowiązuje czytelnika do interpretacji metaforycznej. Etapy interpretacji są następujące: analiza językowo-narracyjna, analiza społeczno-historyczna, analiza pól obrazów, podanie kierunków znaczenia apelatywnego. W taki sposób została omówiona przypowieść o zagubionej owcy. Ks. Paciorek uwzględnił także kontekst, w jakim pojawia się narracja u Mt i Łk. W końcowych wnioskach stwierdził, iż wolą Bożą w stosunku do kapłana jest szukanie owiec, a radość stanowi owoc jej wypełnienia.

Ks. dr Paweł Podeszwa (UAM, Poznań) przedstawił wykład na temat: „Chrystus jako arcykapłan w świetle J 19,23 i Ap 1,13”. Motywem łączącym oba teksty jest szata Jezusa. Wszyscy ewangelista wspominają dzielenie szat pod krzyżem, ale dla Jana ma to szczególne znaczenie. Bardzo często interpretuje się nieisztytą tunikę jako symbol jedności Kościoła. Istnieje jednak także rozumienie jej jako szaty kapłańskiej. Mówi się także o symbolu inkarnacji, co nie wyklucza interpretacji kapłańskiej. Oddanie szaty oznacza powierzenie siebie Ojcu. Będzie ona odzyskana w zmartwychwstaniu. Długa szata do

stóp, jaką ma Jezus w Apokalipsie także posiada związek z kapłaństwem. Ważny jest także kontekst: Chrystus przechadza się pośród świeczników, gdzie mieli dostęp tylko kapłani. O wyjątkowości kapłaństwa Jezusa świadczy złoty pas, którym szata jest przepasana. Obie szaty wiążą się ze sobą intertekstualnie. Jest to szata, która wskazuje na wcielenie, które od początku ma cel zbawczy, i na funkcję kapłańską.

Drugą sesję prowadził dr hab. Krzysztof Mielcarek. Pierwszym prelegentem był ks. dr hab. Dariusz Kotecki (UMK, Toruń). Wygłosił on referat pt. „Kapłan jako głosiciel Ewangelii. Przyczynek Synoptyków do teologii kapłaństwa”. Głównym badanym źródłem była Ewangelia wg św. Marka. Opisane w niej powołanie uczniów (1,16-20) wskazuje na specjalną rolę uczniów w tej księdze. Powołanie to związane jest z bliskością Królestwa Bożego i koniecznością głoszenia. Jezus powołuje poprzez szczególne spojrzenie i słowo. Nie ma podanego programu ani motywacji – co oznacza władzę Jezusa. Zadaniem „rybaka ludzi” jest głoszenie Ewangelii, a proces stawania się rybakami to rozpoczynająca się formacja. W Mk 3,13-19 ważne jest oddzielenie się od tłumu zarówno Jezusa, jak i później uczniów. Pierwszym, fundamentalnym celem powołania jest bycie z Mistrzem, by mieć udział w Jego życiu, dzielić z Nim logikę Jego egzystencji, mieć tę samą mentalność. Przedmiotem głoszenia jest wydarzenie Jezusa Chrystusa. Aby głosić, trzeba być zjednoczonym z Chrystusem, trzeba nauczyć się logiki krzyża, tracenia siebie i przegrywania z Jezusem.

„Kapłan nowego przymierza: upodobniony do braci i oddzielony od grzeszników” to temat wykładu ks. dr. hab. Artura Maliny (UŚ, Katowice). Zdaniem prelegenta, List do Hebrajczyków daje odpowiedź na pytanie o reformę kapłaństwa sakramentalnego i powszechnego. Wpierw jednak ks. Malina wskazał na przyczynę kryzysu religijnego ukazywaną przez starotestamentalnych proroków. Lud nie jest bez winy, ale szczególna odpowiedzialność za relację Izraela do Boga spoczywa na kapłanach, którzy odrzucili wiedzę (Oz 4,1-6) i znajomość Pana (Mi 3,11; Jr 2,8). Sytuacja adresatów Hbr przypomina współczesne chrześcijaństwo w Europie – zmęczenie wyznawaniem wiary i obecność innych ideologii. Wykładowca zwrócił uwagę na dwa teksty mówiące o Chrystusie-Kapłanie: Hbr 2,17 i 7,26. Widać w nich, że kapłaństwo Jezusa stoi nie tylko w pewnym napięciu do innych niż Hbr tekstów NT, ale że owo napięcie widoczne jest w samym liście. Jezus bowiem jest z jednej strony podobny, a z drugiej odseparowany. Aby dojść do spójności trzeba patrzeć na kontekst i istotne cechy kapłaństwa w Hbr 2,17. Dwa ważne elementy: „miłosierny” (sens horyzontalny) i „wiarygodny” (wertykalny), wyjaśnione są dalej w odwrotnej kolejności. Jezus jest wierny (3,2), gdyż jest prawdziwym obrazem Ojca. Druga konieczna cecha to współczucie (4,15), które jest działaniem, a nie pasywną cechą. Wyłączenie z grzechu może sugerować dystans do człowieka; w rzeczywistości jest wręcz przeciwnie, gdyż to grzech oddala. Bez Chrystusa jesteśmy bardzo daleko od Boga. On jako kapłan nie zakrywa tego dystansu, ale daje poznać drogę do Boga. W Nim jest jednocześnie miłosierdzie dla grzeszników i zjednoczenie z Bogiem.

Trzeci wykład tej sesji wygłosił ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski (UKSW, Warszawa). Jego tytuł brzmiał: „Konflikt kapłana Amazjasza z prorokiem Amosem (Am 7,10-17). Przypadek czy prawidłowość?”. Wyjaśniając pytanie zawarte w temacie, prelegent powiedział, iż jeśli to wydarzenie jest tylko przypadkiem, należy jedynie do historii; lecz jeśli to prawidłowość, warto się nam tym zastanowić. Wg podanych definicji, kapłan to pośrednik między Bogiem a ludźmi, a prorok to przedstawiciel Boga wobec ludzi. Role obu postaci są więc podzielone, ale w rzeczywistości nie brak jest napięcia. Tekst Am 7,10-17 dzieli się na trzy części. Ww. 10-11 relacjonują informację, jaką przekazał Amazjasz, kapłan Betel, jako patriota, królowi. Amos przedstawiony został jako wróg. Druga część to opis postawy kapłana wobec proroka: pogarda, ośmieszanie i ocena wg swojej miary. W trzecim urywku Amos mówi o sobie, że nie jest prorokiem. Oznacza to, że Bóg może mówić przez każdego. Jednocześnie Amos ma poczucie własnej godności. W zakończeniu

ks. Chrostowski stwierdził, że konflikt na linii kapłan – prorok jest prawidłowością po dziś dzień. Napięcie to znika, gdy kapłan jest na tyle dojrzały, że jest wiarygodnym prorokiem.

Ks. dr hab. Mirosław Wróbel przewodniczył ostatniej sesji sympozjum. Najpierw głos zabrał ks. dr hab. Stanisław Hareźga (KUL, Lublin), wygłaszając przedłożenie pt.: „Ideał kapłana na podstawie katalogu cnót w listach pasterskich”. Omówione zostały dwa teksty: 1 Tm 3,1-3 i Tt 1,5-9. Na ich podstawie wysnuł wniosek, iż termin „nienaganny” (dwa różne greckie słowa) stanowi kwintesencję wszystkich cnót kapłana. W pozostałych kwalifikacjach widzieć można cztery typy: 1. Małżeństwo, rodzina, dom – tu sprawdza się nienaganność. 2. Cnoty wynikające z życia społecznego (opanowany, gościnnie). 3. Dojrzałość ludzka i osobista godność (trzeźwy, stateczny, sprawiedliwy). 4. Formacja – poznawanie Objawienia Bożego i zdolność do nauczania. Zauważyć można, że Kościół od początku starał się określić ideał kapłana. Niektóre kwalifikacje są dziś nieaktualne i poszukiwane są nowe.

„Nowotestamentowa koncepcja kapłaństwa powszechnego” to temat wykładu dr. hab. Krzysztofa Mielcarka (KUL, Lublin). Choć autorzy biblijni nie użyli tego pojęcia, idea, iż cały lud jest kapłański, jest obecna w Wj 19,5-6, Ap 1,6; 5,10; 20,6, a przede wszystkim w 1 P 2,1-10. Wykład obejmował przedstawienie wyników badań kontekstu i struktury, egzegezy i teologii tego ostatniego tekstu. Pod względem miejsca w strukturze listu perykopa jest przedłużeniem *exordium* (1,3-12), jednym z argumentów lub elementem szerszego dowodu (*probatio*). Tekst jest skoncentrowany na Chrystusie; to właśnie w związku z Nim określana jest tożsamość wierzących. Termin *hierateuma* występuje także w Wj 19,6 – tu ta obietnica się spełnia. A. Vanhoye proponuje, by sens wyrazu określić na podstawie etymologii. Końcówka *-ma* wskazuje na rezultat działania, formant *-eu-* zaś na powiązanie funkcjonalne. Stąd *hierateuma* oznacza osoby w sposób kolektywny i ich funkcję kapłańską. Ich zadaniem jest głoszenie Bożych dzieł. Bycie kapłaństwem możliwe jest dzięki chryстомorficznej przemianie. Prawdziwym kapłanem jest Jezus, który jako wybrany kamień pełni funkcję eklezjotwórczą. Natomiast chrześcijanin, aby być budowanym jako duchowa świątynia, musi być blisko Pana. Samo zaś kapłaństwo nie jest stanem, lecz działaniem.

Ostatni wykład sympozjum wygłosił ks. dr Arnold Zawadzki (KUL, Lublin). Jego temat brzmiał: „Idea kapłaństwa w *Corpus Paulinum*”. Na wstępie prelegent zaznaczył, że NT o wiele rzadziej w porównaniu do ST wspomina kapłanów, natomiast u św. Pawła brak terminów „kapłan” i „kapłaństwo”. Znajduje się jednak w jego listach terminologia kultyczna zastosowana do życia codziennego, z czego wynika, że życie chrześcijanina ma być liturgią (Rz 12,1-2, 2 Kor 6,16-7,1,9,12). Nie obywa się ona jednak bez kapłana - pośrednika. Wynika to z krytyki podziału wewnątrz gminy korynckiej, gdzie jedna z grup, określona jako „Chrystusa”, odrzucała wszelkie pośrednictwo. Bez kapłana życie chrześcijańskie przestałoby być liturgią. Lekceważenie pośredników jest odejściem od Ewangelii. Postać pośrednika scharakteryzowana została w 1 Tes 5,12-13. Jego głównym zadaniem jest troska o dobro wspólnoty, jej uświęcenie. Wspólnota powinna otaczać ich miłością. Natomiast wypaczeniem jest, gdy gmina wobec kapłanów sprawuje kult jednostki (1 Kor 1,13b).

Na zakończenie obrad zabrał głos dyrektor INB KUL ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Uznając sympozjum za piękne dzieło, które pozwoliło na jaśniejsze ukazanie kilku prawd, wymienił dwie z nich. Po pierwsze, kapłan jest darem Boga, a nie pochodzi jedynie od ludzi. O ile w państwach ościennych instytucja ta była wyrazem starań człowieka, o tyle w Izraelu kult ma charakter zbawczy, co jest działaniem Boga. Po drugie, kapłaństwo istnieje w służbie przymierza. Kapłani oczyszczają i umacniają więzi między Bogiem i ludem. Tę służbę widać przede wszystkim w życiu Chrystusa, który na ofiarę złożył samego siebie. Od jakości ofiary zależy bowiem jakość kapłaństwa.

Wygłoszone referaty ukazały się w formie książkowej: *Od Melchizedeka do Jezusa – Arcykapłana. Biblia o kapłaństwie*, red. D. Dziadosz, Lublin 2010.

Ks. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Symposium „Naprotechnologia czy *in vitro*” (Kraków, 22 maja 2010)

Dnia 22 maja 2010 r. w gościnnych murach Centrum Dydaktyczno-Kongresowego *Collegium Medicum* Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Św. Łazarza w Krakowie odbyło się sympozjum „Naprotechnologia czy *in vitro*”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka, które od sierpnia 2004 r. aktywnie prowadzi swoją statutową działalność wydawniczą (m.in. periodyk „Służba Życiu. Zeszyty Problemowe”), lobbingsową (liczne ulotki informacyjne i materiały prasowe dotyczące ochrony życia) oraz charytatywną (pomoc ponad stu samotnym matkom w wychowaniu ich potomstwa).

Na temat zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro* słyszy się wiele, ale czym jest NaProTechnology® (*Natural Procreative Technology*)? Czy jest alternatywą dla *in vitro*? Naprotechnologia jest terapią medyczną służącą wspomaganie płodności oraz leczeniu niepłodności i wielu problemów ginekologicznych. W Polsce stała się ona ostatnio przedmiotem medialnych debat przy okazji prób prawnego uregulowania kwestii bioetycznych związanych z procedurą *in vitro*. Zaproponowany temat sympozjum zawarty w alternatywie NaProTechnology® albo *in vitro* okazał się nader interesujący, gdyż do wzięcia udziału w obradach zgłosiło się ponad 400 osób, a wśród przybyłych gości byli nie tylko bioetycy i lekarze, ale także liczni studenci medycyny, pedagogiki, filozofii i teologii.

Na wstępie przywitał wszystkich prelegentów i uczestników prezes Stowarzyszenia dr inż. Antoni Zięba, który zarysował pokrótce problematykę i program całego sympozjum. W spotkaniu przewidziano 4 referaty i końcową dyskusję. Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. n. med. Bogdan Chazan dyrektor Szpitala Ginekologiczno-Położniczego im. Świętej Rodziny w Warszawie, były krajowy konsultant do spraw ginekologii i położnictwa. W swoim wystąpieniu podjął zagadnienie „Profilaktyki i leczenia niepłodności”.

W pierwszej części swego wystąpienia prelegent skupił się na zagadnieniu etiologii niepłodności. Wykład rozpoczął od przytoczenia zatwierdzonej przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) definicji niepłodności, a mianowicie, że jest nią stan, w którym nie dochodzi do poczęcia dziecka po 12 miesiącach regularnego współżycia”. Prof. Chazan zwrócił uwagę na to, że jest to stan, a nie choroba, który dotyczy obojga małżonków. Ponadto mankamentem tej definicji jest fakt, że przeprowadzone badania wskazują na to, że 10% płodnych par nie zachodzi w ciążę po roku regularnego współżycia, a 5% nawet po dwóch latach. Wśród najczęściej wymienianych pozamedycznych przyczyn niepłodności wskazuje się na: stałe opóźnianie czasu planowania poczęcia się dziecka przy jednoczesnym bardzo wczesnym rozpoczynaniu współżycia seksualnego, skracanie okresu pragnienia dziecka tylko do kilku lat życia, szerokie stosowanie antykoncepcji, a przez to zahamowanie gospodarki hormonalnej organizmu nie tylko kobiety, ale i mężczyzny, choroby

przenoszone drogą płciową na skutek wielkiej liczby partnerów seksualnych, czynniki środowiskowe, takie jak obecność metali ciężkich, styl życia, alkohol, papierosy, otyłość.

Niegdyś traktowano pojawienie się dziecka w małżeństwie jak nadejście deszczu – „wiadomo, że przyjdzie, ale nie wiadomo kiedy”. Obecnie prokreacja ze względu na przewidywane powikłania w życiu matki i dziecka, jawi się jako coś bardzo ryzykownego. Okres ciąży jest tylko przykrym etapem przejściowym w życiu kobiety (będę mamą, a nie – jestem mamą), który znacznie pogarsza jakość jej życia. Poród pojmowany jest jako ogromny szok dla matki i dziecka. Karmienie piersią jest wielkim wyzwaniem, które coraz trudniej podjąć. Wspomniane czynniki spowodowały silną medykację prokreacji (dlatego tak ogromną rolę przywiązuje się do kontroli płodności i planowania dziecka, dlatego tak często rozważa się możliwość sztucznego zapłodnienia celem uniknięcia wszelkich zagrożeń).

W drugiej części swojego wystąpienia prof. Chazan skupił się na zagadnieniu leczenia niepłodności. Wskazał na trzy elementy troski o płodność (*fertility care*): profilaktykę (jest ona zawsze tańsza niż leczenie i odnosi się przede wszystkim do zmiany stylu życia), leczenie (przyczynowe i objawowe) oraz rehabilitację. W profilaktyce ważna jest nie tylko profilaktyka pierwotna usuwająca podstawowe czynniki ryzyka (wychowywanie do opóźniana inicjacji seksualnej, do wstrzemięźliwości i do wierności), ale i profilaktyka wtórna, której celem jest wczesna wykrywalność chorób, mogących wpływać na płodność człowieka. Jeśli chodzi o leczenie niepłodności to najczęściej stosuje się leczenie hormonalne i chirurgiczne, ale coraz częściej konieczne jest także leczenie natury psychologicznej. Każdy ze sposobów leczenia musi być poprzedzony stosownym wywiadem i badaniem przedmiotowym obojga partnerów. Zgłaszalność par w celu leczenia niepłodności zależy między innymi od częstotliwości niepłodności, od dostępności tego typu leczenia oraz sposobu jego finansowania. Jednym z podstawowych postulatów dla polityki zdrowia jest organizowanie ośrodków leczenia niepłodności, w których byłby realizowany program zdrowotny w celu polepszenia płodności człowieka.

W końcowym fragmencie swojego wystąpienia prof. Chazan przypomniał, że techniki sztucznego zapłodnienia nie są leczeniem niepłodności, gdyż po ich zastosowaniu pary w dalszym ciągu nie mogą w naturalny sposób począć dziecka. Niejednokrotnie także tzw. kliniki leczenia niepłodności stosujące metody *in vitro* przyjmują w grono swoich „pacjentów” osoby młode i nie do końca zdiagnozowane, co do przyczyn niepłodności. Wszystko robi się po to, aby zwiększyć statystyki skuteczności stosowanych metod.

Drugim z prelegentów był lek. med. Tadeusz Wasilewski, kierownik pierwszej w Polsce kliniki leczenia niepłodności małżeńskiej przy zastosowaniu NaProTechnology®. Warto zaznaczyć, że prelegent nim stworzył klinikę „NaProMedica” w Białymstoku przez 15 lat był współwłaścicielem jednej z klinik stosującej techniki sztucznej reprodukcji. Dr Wasilewski wygłosił wykład: „Życie i godność istoty ludzkiej w leczeniu niepłodności małżeńskiej”.

Prelegent rozpoczął swoje przedłożenie od przypomnienia podstawowych zagadnień związanych z tematyką niepłodności małżeńskiej. Patogeneza niepłodności wskazuje na to, że 40% przypadków niepłodności w małżeństwie leży po stronie kobiety, 40% po stronie mężczyzny i w 20% po jednej i drugiej stronie. Jeżeli chodzi o czynniki powodujące niepłodność to w 20–30% są to czynniki hormonalne, w 20–30% czynniki mechaniczne, w 5% czynniki immunologiczne i w 10–20% czynniki idiopatyczne.

Współczesna medycyna rozrodu obejmuje trzy rodzaje działań zmierzających do przywrócenia zdolności prokreacyjnych w małżeństwie: nadzór nad naturalnym cyklem kobiety, sztuczną inseminację oraz zapłodnienie pozaustrojowe. To ostatnie zawiera w sobie dwie grupy działań: farmakologiczną, która ma na celu pobudzenie dojrzewania pęcherzyków Graffa oraz biotechnologiczną. Dr Wasilewski zwrócił uwagę na zagrożenia życia

i zdrowia matki i dziecka związane z techniką FIVET (m.in. ostry zespół hyperstymulacji jajników, ciąży mnogie, nieprawidłowości genetyczne). W wyniku sztucznego zapłodnienia wzrasta o 30–40% ryzyko występowania wad wrodzonych u dziecka.

W końcowej części swojego przedłożenia dr Wasilewski zwrócił uwagę na etyczne elementy techniki *in vitro*. Tworzenie w trakcie procesu sztucznej reprodukcji embrionów nadliczbowych, diagnostyka preimplantacyjna, kriokonserwacja embrionów, embrioredukcja oraz aborcja selektywna chorych zarodków sprawiają, że – jak twierdził prelegent – „życie nie jest dla wszystkich dzieci” i niejednokrotnie przybiera znamiona czystej eugeniki, gdyż „chore zarodki nigdy nie będą wśród nas”. Jest to zresztą jedno z założeń *European Society of Human Reproduction and Embriology* (ESHRE), którego głównym zadaniem jest takie leczenie niepłodności, które zostaje uwieńczone urodzeniem jedynie zdrowego (sic!) dziecka. Warto pamiętać także o kwestii zasadniczej, że w przypadku sztucznej reprodukcji poczęcie nie jest owocem jednoczącego aktu płciowego rodziców, ale wynikiem procesu technicznego, który bezpośrednio narusza godność osoby ludzkiej.

Po krótkiej przerwie kawowej głos zabrała p. Daria Miłkuła-Wesołowska, lekarz internista. Na co dzień, oprócz praktyki internistycznej, jest także konsultantem medycznym NaProTechnology®, czyli osobą zajmującą się leczeniem niepłodności zgodnie z zasadami metody NaPro®. Swoje wystąpienie poświęciła zagadnieniu: „NaProTechnology – realne rozwiązywanie prawdziwych problemów”. Naprotechnologia – wykorzystująca naturalne metody leczenia niepłodności i naturalne techniki prokreacyjne – wyróżnia się wieloma zaletami: łączy w sobie planowanie rodziny z monitorowaniem zdrowia kobiety w wieku prokreacyjnym, edukują pacjentów, która pozwala wyzwolić moc kobiecego cyklu i ułatwia dokonywanie wyborów dotyczących prokreacji. Naprotechnologia to coś więcej niż planowanie rodziny, gdyż pozwala ona podejmować decyzje o współżyciu zgodnie z wyrażaną intencją, umożliwia potwierdzenie deklarowanych wartości światopoglądowych oraz podtrzymywanie więzi pomiędzy przekazywaniem życia a miłością małżeńską. Zdaniem prelegentki, naprotechnologia jest rzeczywistym rozwiązaniem problemów związanych nie tylko z przewyciężeniem niepłodności małżeńskiej, ale i z bolesnym miesiączkowaniem, z syndromem napięcia miesiączkowego, torbielami jajników, nawracającymi poronieniami spontanicznymi, przedwczesnymi porodami, depresją poporodową, endometriozą, zaburzeniami hormonalnymi czy wpływem stresu na przebieg cyklu miesiączkowego.

Cały proces leczenia trwa około dwóch lat i składa się z trzech etapów. W pierwszym tzw. okresie przygotowawczym dokonuje się przy pomocy instruktora obserwacji, a następnie interpretacji kart obserwacji co najmniej 3 cykli miesięcznych kobiety, opierając się na tzw. *Creighton Model System* (CrMS). Podstawowym zadaniem tego etapu jest stworzenie indywidualnego profilu hormonalnego kobiety. W drugiej kolejności przeprowadza się diagnostykę ewentualnych zaburzeń i wykonuje się podstawowe badania ginekologiczne, ultrasonograficzne, biochemiczne (bada się także nasienie męskie, które zostaje pobrane w naturalny sposób w czasie stosunku seksualnego za pomocą specjalnego kapturka naprotechnologicznego). W trzecim etapie przeprowadza się przy współudziale *medical consultant* terapię hormonalną i chirurgiczną, której celem jest przywrócenie zdrowia i właściwego funkcjonowania cyklu miesiączkowego (w zasadzie dąży się do uzyskania 12 dobrych cyklów). To właśnie wtedy stosuje się tzw. *celowane współżycie* w wyniku którego powinno dojść do zapłodnienia i rozwoju ciąży.

Jeśli chodzi o skuteczność naprotechnologii w przypadku braku ograniczonej płodności to w skali jednego cyklu jest ona rzędu 76%, w skali 3 cyklów 90% a w skali 6 cyklów 98%. Z kolei u par z ograniczoną płodnością skuteczność leczenia wynosi 50%. Na pewno naprotechnologia jest alternatywą dla technik sztucznej reprodukcji, gdyż chroni jedność

małżeńską i przekazywanie życia na sposób ludzki, tzn. w wyniku aktu małżeńskiego, jest wolna od dylematów moralnych i nie powoduje krzywdy osób trzecich.

Na zakończenie wystąpienia dr Darii Mikuły-Wesołowskiej został zaprezentowany film ukazujący działalność kliniki naprotechnologii w Galway w Irlandii. Klinika ta została założona przez twórców metody – dra Phila Boyla i prof. Thomasa Hilgersa, twórcę Pope Paul VI Institut w Omaha (Nebraska, USA) i autora podręcznika *The Medical & Surgical Practice of NaProTechnology®*.

Jako ostatnia głos zabrała dr Edyta Kopera, biolog, instruktor naprotechnologii i *Creighton Model System (CrMS)*. Przedstawiła wykład na temat „Zalety współpracy pacjenta, lekarza i instruktora CrMS”. Współpraca trzech wspomnianych podmiotów jest rzeczywistą koniecznością w celu właściwego prowadzenia diagnostyki i leczenia niepłodności. Każdy przypadek zawsze zachowuje swój indywidualny charakter, gdyż jest to „program szyty niejako na miarę” konkretnych potrzeb pacjentów. Model płodności Creightona to metoda oparta na obserwacji biopskazańników (np. śluzu) podczas cyklu miesięcznego kobiety. CrMS pozwala kobiecie nie tylko na dogłębne zrozumienie rytmu własnej płodności, ale także na świadome i efektywne kontrolowanie własnego zdrowia. Płodność jest objawem zdrowia, dlatego szczególnie kobieta zobowiązana jest do wsłuchiwania się w swoje ciało i w stopniowe zrozumienie jego mowy. Ważne jest także, aby małżonkowie wspólnie pogłębiali wzajemną więź i poznawanie siebie. Pacjenci zobowiązani są do prowadzenia rzetelnych obserwacji i ich zapisu w ustandaryzowany sposób, zgodny z CrMS i z zaleceniami instruktora i konsultanta medycznego.

Instruktor winien cechować się integralnym i indywidualnym podejściem do każdej pary. Jego zadaniem jest rzetelne przekazanie wiedzy i umiejętności w zakresie stosowania CrMS, a także – w ramach regularnych spotkań – monitorowanie sposobu zapisu obserwacji cyklu oraz rozwiązywanie ewentualnych nieprawidłowości. I w końcu lekarz (*medical consultant*) za pomocą zabiegów hormonalno-chirurgicznych dąży do przywrócenia w miarę regularnych cykli. Współpraca pacjentów, instruktora i lekarza ma swój charakter dynamiczny, którego celem jest przywrócenie naturalnego potencjału zdrowia, wzajemna odpowiedzialność i podmiotowe traktowanie każdej z osób.

Na zakończenie sesji przewidziano krótką dyskusję. Warto zwrócić uwagę na dwa spostrzeżenia, które pojawiły się w jej trakcie. Jeden z uczestników zwrócił uwagę na fakt, że w bazach bibliotecznych można znaleźć ponad 28.000 publikacji na temat *in vitro*, a tylko 1 (słownie: jedną) na temat naprotechnologii (chodzi o jedyny jak dotąd zrecenzowany artykuł, który pojawił się we wrześniu 2008 r. w „American Journal of Family Board Medicin”), i zapytał, skąd bierze się ta dysproporcja. W odpowiedzi usłyszał, że gdy pytano, dlaczego naturalne metody są tak niepopularne, to stwierdzono, że „ich wadą jest to, że są za darmo”. Podobnie jest z naprotechnologią. Za klinikami *in vitro* stoją potężne pieniądze, ogromne *lobby* i wielkie dochody. Drugie z pytań dotyczyło niepłodności męskiej, iż rzekomo jest przekazywana w *in vitro*. Dr Wasilewski odpowiedział, że trzeba by dokonać bardziej szczegółowych badań, ale jeśli jest to niepłodność genetycznie uwarunkowana to w przypadku zastosowania ICSI, czyli docytoplazmatycznej iniekcji spermy, z pewnością nastąpi powielenie tej nieprawidłowości.

Podsumowania bardzo ciekawych i rzeczowych obrad dokonał Prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka dr inż. Antoni Zięba. Warto dodać, że przez cały czas trwania sympozjum można było skorzystać ze szczegółowych informacji na temat naprotechnologii w Polsce. Informacji tych udzielał obecni na spotkaniu instruktorzy i konsultanci medyczni. Każdy z uczestników otrzymał też stosowne materiały informacyjne w postaci broszur i płyt CD.

Ks. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

In the Currents of History: from Trent to the Future.
**Sprawozdanie ze światowego spotkania przedstawicieli etyki
teologicznej**
(Trydent, 24–27 lipca 2010)

Współczesna teologia moralna zajmuje się coraz szerszą gamą zagadnień. Jedne z nich stanowią tradycyjne pole zainteresowań tej dyscypliny naukowej, inne z kolei są nowymi – bardzo często interdyscyplinarnymi i bardzo szczegółowymi kwestiami (chodzi tu zwłaszcza o złożone zagadnienia bioetyczne i kwestie społeczne). To swoiste poszerzenie przedmiotu materialnego i formalnego teologii moralnej wpływa równocześnie na samą jej nazwę. Coraz częściej bowiem nie mówi się już o teologii moralnej, ale o etyce teologicznej. Od 2003 roku istnieje światowa organizacja Catholic Theological Ethics in the World Church (Katolicka Etyka Teologiczna w Świecie Kościoła). Skupia ona przedstawicieli różnych dyscyplin zajmujących się szeroko rozumianą problematyką życia moralnego, ochrony zdrowia, ekologii i etyki społecznej.

W dniach od 24 do 27 lipca 2010 r. we włoskim Trydencie odbyło się już drugie – po Padwie (8-11.07.2006) – światowe spotkanie jej członków. Organizatorzy sformułowali hasło spotkania w słowach: *In the Currents of History: from Trent to the Future – W strumieniach historii: od Trydentu ku przyszłości*. Zamysłem komitetu organizacyjnego, któremu przewodniczyli profesorowie – jezuita James Keenan z Boston College i ks. Antonio Autiero, dyrektor trydenckiego Centro per le Scienze Religiose di Fondazione Bruno Kessler, było wskazanie na historię jako strumień, z którego trzeba nieustannie czerpać nowe ożywcze siły, pozwalające formułować postulaty dotyczące przyszłości nauczania moralnego i rozwoju etyki w duchu wiary.

Zresztą sam wybór miejsca spotkania nie pozawalał na to, by wyzwolić się ze strumienia historii. Miasto bowiem do dzisiejszego dnia jest żywym świadkiem historycznego wydarzenia, które miało w nim miejsce w latach 1545-1563, a mianowicie jeden z najważniejszych soborów Kościoła powszechnego – *Concilium Tridentinum*. Jak na samym wstępie konferencji przypominał prof. Keenan to właśnie Sobór Trydencki przyczynił się do powstania teologii moralnej jako nauki, gdyż wraz z nim rozpoczął się okres poważnej kościelnej dyskusji na temat istotnych kwestii etycznych (seksualność, grzech, ekonomia, rodzina, tradycja, sakramenty). Ponadto Sobór, powołując do życia seminaria duchowne, sprawił, że rozpoczął się okres systematycznego sposobu wykładania zagadnień teologiczno-moralnych i powstawania pierwszych podręczników tej dyscypliny naukowej. I w końcu Sobór – jak i samo miasto – uczą szczególnej umiejętności przeżywania i przewyżczania trudnych okresów historii, a wszystko dla „lepszego Kościoła i lepszego świata”.

W „trydenckim soborze etyki teologicznej” – jak nazwano lipcowy Kongres – spotkało się prawie sześćset uczonych z 73 krajów świata, którzy podczas czterech dni obrad

wymieniali się nie tylko osobistymi doświadczeniami, ale nade wszystko swoimi poszukiwaniami naukowymi. W spotkaniu uczestniczyło 14 Polaków: 11 reprezentowało krajowe ośrodki naukowe (KUL: A. Derdziuk, P. Kulicki, M. Prot, M. Wyrostkiewicz; UKSW: G. Malinowski; UMK: A. Machowski, M. Mróz; UO: K. Glombik, J. Podzielnny; USZ: A. Wachowicz; UŚ: W. Surmiak) oraz 3 reprezentowało uczelnie zagraniczne (rzymskie Alfonsianum: E. Kowalski, A. Wodka oraz londyński Heythrop College: A. Abram).

Każdy dzień obrad miał swój całodniowy temat. Kolejno były to: „*Past*”, „*Present*”, „*Future*”. W programie obrad przewidziano 5 sesji plenarnych („*Religions, Ethics, and Dialog*”, „*Trent: Content, Context, Reception*”, „*Moral Reasoning*”, „*Theological Ethics in the Future*”, „*General Discussion*”), 3 sesje paralelne z możliwością wyboru tematyki w jednej z dwóch grup tematycznych („*The Account of History and Missing Voices*”, „*The interaction between History and Theological Ethics*”, „*Political Ethics*”, „*Health Issues*” oraz „*Pressing Global Social Challenges*”, „*Identity, Reciprocity and Familial Relations*”) oraz 5 sesji równoczesnych, które odbywały się w 20 grupach tematyczno-językowych. W trakcie sesji równoczesnych podejmowano zagadnienia szczegółowe w postaci trzech piętnastominutowych referatów i następującej po nich dyskusji. Drugi i trzeci dzień obrad kończył się tematyczną dyskusją w grupach („*What should be our agenda for the future?*” oraz „*How do we support a network for the future?*”). Podczas całego kongresu zaprezentowano 23 tematyczne postery rozmieszczone na ścianach kongresowego hallu oraz – co ważne! – wygłoszono aż 248 referatów dotyczących historii teologii moralnej i etyki biblijnej, kwestii sumienia i wartości, wojny i pokoju, ochrony zdrowia i etyki seksualnej, teologii feministycznej i bardzo popularnej w świecie problematyki *gender studies*. Bogactwo treści oferowane uczestnikom stanowiło też wielką mozaikę poglądów, które oscylowały pomiędzy wiernością nauczaniu Kościoła a otwartym kontestowaniem wypowiedzi *Magisterium Ecclesiae*. Polscy naukowcy przedstawili 7 referatów: A. Abram, *Moral Imagination and Its Awakening in Ethics*; A. Derdziuk, *L'insegnamento sulle virtù nei manuali dei moralisti capuccini tra il Concilio Vaticano I e il Vaticano II*; K. Glombik, *Herbert Doms (1890-1977), precursore della concezione personalista del matrimonio*; A. Machowski, *Aquinas and Confucius. Virtues as Natural Background for Religious View on Society: Similarity and Diversity*; G. Malinowski, *La Guerra giusta e la sua trasparenza morale*; M. Mróz, *Thomas Aquinas and Moses Maimonides: Forgotten Instructions for the Erring in Faith and Searching for Foundations of Moral Rules*; A. Wodka, *Lettura e analisi di Bibbia e morale in ottica scritturistica*.

Po uroczystym otwarciu kongresu w czasie, którego głos zabrali nie tylko bezpośredni organizatorzy, ale i burmistrz miasta – A. Andreatta, abp L. Bressan, przewodniczący goszczącej uczestników *Fondazione Bruno Kessler* – A. Zanotti, rektor miejscowego Uniwersytetu – D. Bassi oraz przedstawicielka Autonomicznej Prowincji – L. Beltrami, rozpoczęła się sesja wprowadzająca. Miała ona charakter otwartego trójgłosu międzyreligijnego. Prelegentami byli: abp Bruno Forte z Włoch, Mercy Amba Oduyoye z Ghany oraz Ahmad Syafii Ma'arif z Indonezji. Arcybiskup Chieto-Vasto, w swoim referacie *Etica e dialogo inter-religioso in un mondo globalizzato* scharakteryzował obecny stan ludzkości poprzez porównanie jej do sytuacji rozbitka rozpaczliwie poszukującego punktu odniesienia i potrzebującego solidarności z innymi oraz pomocy ze strony Zbawcy. Mercy Amba Oduyoye, członkini Kościoła luterańskiego i teolog systematyczny, w swoim referacie *Christian ethics in the globalized world* podjęła zagadnienie konieczności uwzględnienia w uprawianiu etyki teologicznej perspektywy dialogu międzykulturowego oraz wyzwolenia kobiet afrykańskich. Z kolei muzułmanin Ahmad Syafii Ma'arif wskazał na konieczność dialogu międzyreligijnego, który pozwoli na przezwycięzenie antropocentryzmu w refleksji teologicznej. Sesja wprowadzająca ukazała już pierwsze

perspektywy i wątki, które następnie były poruszane w czasie kolejnych kongresowych sesji.

Tematyka referatów w przeważającej części nawiązywała do aktualnych wyzwań stojących przed teologami i etykami. Najczęściej podejmowanymi były kwestie etyki seksualnej i bioetyki. Są one bardzo często punktem sporu pomiędzy zwolennikami oparcia nauczania na prawdzie o naturze człowieka a zwolennikami autonomii moralnej.

W prowadzonych dyskusjach można było zauważyć dwojakie podejście do zagadnień etycznych. Z jednej strony eksponowano argumentację opartą na teologicznej wizji rzeczywistości. Wizja ta wypływa ze stwórczego aktu Boga i jest wypełniona zbawiającą łaską Chrystusa. Z drugiej jednak strony bardzo mocno akcentowane były głosy w duchu – czasem wręcz skrajnego – socjologizmu, uwzględniającego perspektywę społecznych zachowań, ich obserwacji i skali. Poglądy te odwołujące się do odczuć społecznych i mentalności tego świata szczególnie mocno były akcentowane w podejściu do kwestii związanych z próbami przezwycięzania plagi AIDS czy nauczania na temat homoseksualizmu. Wszelkie próby zuniformizowanej odpowiedzi na wyzwania społeczne prowadzą jednak do stopniowego obniżania wymagań moralnych oraz przedstawiania pewnych wyjątków, jako wydarzeń determinujących całość nauczania. Próbuje się w ten sposób na podstawie pewnych wyjątkowych zachowań kształtować normę moralną. Nagłaśnianie szczególnych sytuacji poruszających ludzką wrażliwość, dotyczącą przezwycięzania cierpienia, prowadzi do radykalnego unikania jakiegokolwiek ekskluzji, przy czym warto pamiętać, że niejednokrotnie owo cierpienie lub zagubienie jest wyrazem wcześniejszego wyboru, który doprowadził do ponoszenia tych poważnych konsekwencji (np. narkotyki, AIDS).

Trydenckie spotkanie przedstawicieli etyki teologicznej nie miało na celu wypracowania jednolitego stanowiska w kwestiach etycznych, gdyż zdaje się ono być niemożliwym w tak spluralizowanym środowisku. Smutną wydaje się być konstatacja jednego z uczestników końcowej dyskusji, że „coraz trudniej znaleźć także wspólne stanowisko na płaszczyźnie podstawowych wskazań dotyczących dobra i zła ludzkiego postępowania”. Stanowi to wielkie wyzwanie nie tylko w poszukiwaniu właściwego języka etycznego nauczania, ale i oparcia tegoż nauczania na fundamencie głębokiej wiary, tak aby nie stanowiła ona jedynie końcowego dodatku do stworzonego już w całości traktatu teologicznomoralnego. Wiara winna stać się istotnym punktem odniesienia dla chrześcijańskiego myślenia i działania. W gruncie rzeczy chodzi tutaj o podstawowy paradygmat teologii moralnej i moralnego działania człowieka. A nie jest nim słuchanie czysto zewnętrznych norm postępowania (heteronomia), ale jest nim droga umiejętnego formułowania wskazówek do szczęśliwego życia, opierając się na przyjętym darze wiary religijnej (autonomia uczestnicząca).

Zapewne udało się organizatorom, a za ich przykładem i uczestnikom Kongresu *Catholic Theological Ethics in the World Church* stworzyć forum wymiany doświadczeń i dzielenia się swoim punktem widzenia. Choć mimo gotowości słuchania i nastawienia na szacunek do innych, nie było też widać szczególnej woli wzajemnego przekonywania się i dochodzenia do prawdy. Rozbieżne stanowiska aż nadto ukazywały podziały dokonujące się nie tylko w zakresie przyjmowania lub odrzucania stanowiska Kościoła. Dowodem tego była między innymi nieuzasadniona krytyka jednego z najważniejszych wydarzeń Kongresu, jakim było wystąpienie abpa Reinharda Marxa z Monachium, który mówił o konieczności wyzolenia teologii zarówno od uprzedzeń i niechęci do Kościoła, jak i ze zbytniego subiektywizmu, który prowadzi do utraty kontaktu z rzeczywistością.

Ogromne bogactwo treści, poglądów i kultur, ponadto możliwość spotkania z czołowymi przedstawicielami najbardziej renomowanych uczelni teologicznych i etycznych (obecni byli nestorzy teologii moralnej, a wśród nich m.in. Karl-Heinz Peschke, Klaus

Demmer, Enrico Chiavacci, Luigi Lorenzetti, Marciano Vidal) było wzmocnione atmosferą samego miasta, które „jak żywo” zachowuje pamięć o wielkiej przeszłości. Uczestnicy Kongresu doświadczyli równocześnie ogromnej życzliwości i gościnności jego współorganizatorów. Wszystko to pomagało poczuć się uczestnikiem wielkiej „etycznej rodziny”, która debatuje nad sposobami odkrycia i wskazywania sobie i innym drogi do prawdziwego szczęścia. Uroczysta niedzielna Msza święta w trydenckiej katedrze, w tej samej, w której odbywały się plenarne sesje Soboru Trydenckiego, ukazała potrzebę nowej refleksji nad przeszłością. Sobór Trydencki, który podjął tak istotne decyzje dla życia także współczesnego Kościoła, wzywa do sprostania aktualnym wyzwaniom, które Duch Święty prowadzący Lud Boży stawia przed teologami. A wyzwań jest wiele, ale i odpowiedzi jest wiele, gdyż na „teologicznomoralnym soborze trydenckim” z końca lipca 2010 obok oficjalnego odwoływania się do więzi z Kościołem hierarchicznym (zresztą stale towarzyszyli obradom m.in. biskupi Trydentu, Bresannone i Chieti-Vasto), to do rangi symbolu urasta obecność w ofercie sprzedawanych w kongresowej księgarni książki Petera Singera *The practical ethics* oraz podsumowującego całość spotkania w czasie uroczystego bankietu przemówienia amerykańskiego teologa – Charlesa Currana.

Ks. MACIEJ BASIUK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z 7. Walnego Zebrania Stowarzyszenia Bibliistów Polskich i 48. Sympozjum Bibliistów Polskich

(Tarnów, 7 września 2010 oraz 8–9 września 2010)

7 września 2010 odbyło się 7. Walne Zebranie Stowarzyszenia Bibliistów Polskich (SBP) w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Obradom przewodniczył ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk (wiceprzewodniczący SBP). W ramach obrad poddano głosowaniu kwestię członkostwa stowarzyszonego następujących osób: Elżbiety Bednarz, ks. Grzegorza Stanisława Boboryka oraz Leszka Jańczuka z Kościoła Zielonoświątkowego i Jerzego Ostapczuka z Kościoła Prawosławnego. W wyniku głosowania wyżej wymienione osoby zostały przyjęte do stowarzyszenia. Następnie przedstawiono sprawozdanie finansowe stowarzyszenia, które zostało jednogłośnie przyjęte. Uczestnikom zebrania zostały również przedstawione kandydatury na członków honorowych bp. dr. hab. Zbigniewa Kiernikowskiego i o. prof. dr. hab. Hugolina Langkammera, po czym odbyło się tajne głosowanie nad nimi, a jego wyniki zostały przekazane do wiadomości wiceprzewodniczącego SBP.

W środę, 8 września, ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski (przewodniczący stowarzyszenia) dokonał otwarcia sympozjum, wspominając m.in. pierwsze spotkanie bibliistów polskich w Tarnowie, które miało miejsce w 1985 roku.

Pierwszej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Michał Bednarz. W jej ramach ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki wygłosił referat pt. „Czy już nadeszła IV faza naukowych poszukiwań Jezusa historycznego?”. Swoje wystąpienie rozpoczął od podania dat przełomowych wydarzeń, które wyznaczają początek każdej z faz, a następnie szczegółowo je scharakteryzował ze szczególnym uwzględnieniem IV fazy, która według prelegenta już się rozpoczęła. Ma się ona charakteryzować: poszukiwaniem autentycznego materiału (akcent na źródło Q), dowartościowaniem odkryć archeologicznych oraz badaniami nad przejściem od ustnego przekazu do spisanych Ewangelii. Kolejny referat zatytułowany „Ukrzyżowany Mesjasz – od tekstu biblijnego do odpowiedzi człowieka XXI wieku” wygłosił ks. dr hab. Mirosław Wróbel. Mówił on o znaczeniu krzyża dla chrześcijan od czasów pierwotnego Kościoła do XXI wieku. Według niego, aby zrozumieć ideę ukrzyżowanego Mesjasza, należy odnieść się do tekstu Biblii, dlatego zostały ukazane różne teksty staro- i nowotestamentalne, które wskazują na misterium zbawcze Jezusa. Następnie prelegent wskazał na fakt, że krzyż jest dla jednych znakiem przekleństwa, dla innych znakiem chwały i to napięcie nie zmienia się od wieków, ale jest aktualne również dzisiaj. Świadczyły o tym przytoczone przykłady podkreślające oba stanowiska. Prelegent mocno zaakcentował rolę tekstów nowotestamentalnych podkreślających wagę śmierci krzyżowej Jezusa dla pierwotnego Kościoła oraz świadectwo życia chrześcijan pierwszych wieków.

Obradom drugiej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Józef Kozyra. W jej ramach o. dr Piotr Gryziec OFMConv wygłosił referat pt. „Jesteśmy dziećmi Bożymi (Rz 8,16). Czy przybranymi?”. Według prelegenta sformułowanie „przybrane dzieci Boga” nie jest biblijne, a teksty Rz 8,15 i Ga 4,5 mogą być tłumaczone w inny sposób. „Uczynić synem” w wymiarze ludzkim zdecydowanie odnosi się do adopcji. Jednak w odniesieniu do Boga nie można tego sformułowania ograniczać do ludzkiego rozumienia wskazanego terminu. Synostwo chrześcijan jest różne od synostwa Chrystusa, ale jednocześnie jesteśmy synami poprzez uczestnictwo w synostwie Jezusa. Prelegent zauważył, że relacja „przybrania” gubi ważne implikacje teologiczne zawarte w kwestii usynowienia, które dokonuje się we chrzcie, gdzie przecież ma miejsce ontyczna zmiana w człowieku. Pomocą we właściwym zrozumieniu tego sformułowania może być Janowa koncepcja narodzin z Ducha. Kolejnym wystąpieniem był komunikat ks. dr. Piotra Łabudy zatytułowany „Specyfika Łk 23,43 w Łukaszowym opisie męki Jezusa”. Prelegent starał się ukazać, na ile analizowany tekst może być związany z nauczaniem judaistycznym dotyczącym osoby Eliasza, zwłaszcza w kontekście kwestii towarzyszenia tego proroka osobom umierającym. Po tym wystąpieniu nastąpiła dyskusja, w której zabrali głos: ks. prof. dr hab. Józef Kudasiwicz, ks. dr hab. Stanisław Hałas, ks. dr Hubert Odron oraz ks. prof. dr hab. Jan Łach. Na zakończenie tej sesji sympozjum odbyła się promocja i wręczenie książek pamiątkowych dedykowanych ks. prof. dr. hab. Antoniemu Troninie oraz ks. prof. dr. hab. Janowi Załęskiemu. W ramach komunikatów wydawniczych ks. prof. dr hab. Waldemar Rakocy zapowiedział bliskie ukazanie się filmu o Apostole Narodów pt. *Paweł z Tarsu. Pojednanie światów*.

Pierwszy referat pt. „Ewangelia w Apokalipsie Izajasza (Iz 24-27)” w trzeciej sesji, której przewodniczył ks. dr Henryk Drawnel, wygłosił ks. prof. dr hab. Tadeusz Brzegowy. Starał się on ukazać, co będzie po „tym dniu”. W tym celu rozpoczął od przedstawienia stanu badań na temat kompozycji i gatunku literackiego Apokalipsy Izajasza, aby następnie przejść do kwestii teologicznych, wśród których ważne miejsce zajmują: zapowiedź zmartwychwstania, zaangażowanie Boga w los swojego ludu oraz uczta eschatologiczna. Natomiast jako dobrą nowinę płynącą z tego tekstu wskazał oczyszczenie ziemi z wiarołomstwa i grzechów, które dokona się, ponieważ to Bóg jest Panem świata i On zgromadzi sprawiedliwych na uczcie mającej miejsce na świętej górze. Z kolejnym referatem zatytułowanym „Kompozycja i zależności literackie w zbiorze XII Proroków” wystąpił ks. dr Mariusz Szmajdziński. W swoim przedłożeniu starał się on ukazać stan poszukiwań dotyczących traktowania zbioru 12 proroków mniejszych jako spójnej kompozycji. Pomocne w tym zabiegu może być, według niego, kryterium podobieństwa tematycznego poszczególnych ksiąg oraz „słowa – haki”, które wiążą je ze sobą. Myśl zawarta w tym zbiorze miałyby się układać w następującym porządku: grzech – kara – odnowa. Obrady tej sesji zakończyła dyskusja, w której zabrali głos: ks. prof. dr hab. Stanisław Włodarczyk, ks. prof. dr hab. Waldemar Rakocy, ks. dr hab. Wojciech Pikor, s. dr Natanaela Zwijacz OSU oraz ks. prof. dr hab. Stefan Szymik.

Czwartej sesji, która rozpoczęła kolejny dzień trwania sympozjum, przewodniczył ks. prof. dr hab. Stanisław Włodarczyk. Prof. dr hab. Michał Wojciechowski w referacie „Małżeństwo jako własność wzajemna” poddał analizie różne teksty Starego i Nowego Testamentu, aby ustalić, jak według nauczania Pisma Świętego powinna wyglądać relacja pomiędzy małżonkami. Prowadzone rozważania doprowadziły go do wniosku, że istnieje symetria praw i zobowiązań pomiędzy małżonkami (zwłaszcza na podstawie 1 Kor 7,10-11). Według prelegenta osoba zaślubiona rzeka się prawą własności do siebie samej na rzecz swojego współmałżonka. Następnie w ramach tej sesji zostały wygłoszone dwa komunikaty. Pierwszy pt. „Problematyka ludu Bożego w Księdze Liczb” przedstawiła s. dr Natanaela Zwijacz OSU. W swoim przedłożeniu skoncentrowała się ona na

kwestii relacji pomiędzy Bogiem i ludem, w której Bóg wykazywał się wiernością, a lud przez swoją postawę kwestionował Boży plan względem siebie. Przez swoje postępowanie lud doprowadzał do zanieczyszczenia relacji, co było rozumiane bardzo dosłownie także w wymiarze fizycznym i domagało się również fizycznego oczyszczenia, a jak się wyraziła prelegentka: „Krew ofiar była rytualnym detergentem służącym do oczyszczenia przybytku”. Inną kwestią poruszoną w kontekście relacji z Bogiem była kwestia rozmieszczenia poszczególnych osób w obozie, gdzie w centrum znajdował się Bóg w Namocie Spotkania, a wokół cały lud według gradacji stopni świętości. Drugi komunikat pt. „Funkcja retoryczna eulogii w procesie pojednania Pawła z Kościołem korynckim” wygłosił ks. dr hab. Zdzisław Żywica. Zwrócił on uwagę na odmienność eulogii rozpoczynającej Drugi List do Koryntian względem wstępów do innych listów protopawłowych. Według prelegenta jest to świadomy zabieg Apostoła Narodów, który w ten sposób prosi adresatów listu najpierw o modlitwę w swojej intencji, a następnie chce ich zachęcić do włączenia się w dzieło ewangelizacji przez niego prowadzone. W dyskusji kończącej obrady tej sesji zabrali głos ks. prof. dr hab. Tadeusz Brzegowy i ks. prof. dr hab. Józef Kozyra.

Ostatniej, piątej sesji, przewodniczył ks. dr hab. Stanisław Hałas. Rozpoczął ją referat zatytułowany „Dwa czy trzy przykazania miłości? (Mt 22,34-40 i par.)” ks. dr. Stanisława Wronki, który przez zawarte w temacie pytanie wyraźnie odnosił się do etyki nowotestamentalnej. Wnioskiem, na jaki wskazał przez swoje rozważania prelegent, jest fakt, że miłość względem siebie nie jest nakazem ani przykazaniem, ale aksjomatem, co więcej – jej brak wskazuje na chorobę. Miłość do siebie jest elementem koniecznym – świadczyć o tym może również życie samego Jezusa, który naprawdę kochał siebie, a dzięki temu potrafił wychodzić naprzeciw ludziom. Jak wskazywał prelegent, najpierw trzeba zająć się swoimi sprawami, a dopiero potem należy pomagać innym w miarę swoich możliwości. Ostatni referat pt. „Analiza dramatyczna Ewangelii według św. Jana – interpretacja i proklamacja orędzia Jezusa” wygłosił ks. dr hab. Jan Klinkowski. Postawił on tezę, że przy analizie Ewangelii według św. Jana cenne może być zwrócenie uwagi na jej charakter dramatyczny. Analizując J 6, starał się on wskazać na elementy dramatu, które były istotne w dramacie starożytnym według założeń Arystotelesa. Sesję tę zakończyła dyskusja, w której wzięli udział: prof. dr hab. Grzegorz Kubski, ks. dr Mariusz Szmajdziński, ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk oraz ks. dr hab. Mirosław Wróbel.

Obrady całego sympozjum zakończyło wystąpienie ks. prof. dr. hab. Waldemara Chrostowskiego, który podsumował wszystkie referaty i wskazał Katowice, jako miejsce kolejnego spotkania Stowarzyszenia Biblistów Polskich w terminie 20–22 września 2011 roku.